

Strona znajduje się w archiwum.



PODEJRZANY O PRZESTĘPSTWA NA TLE SEKSUALNYM UKRYWAŁ SIĘ KILKANAŚCIE LAT

Olsztyńskim policjantom nie przeszkodził upływ czasu, ani różne sztuczki ukrywającego się mężczyzny. Andrzej G. po latach ukrywania się został zatrzymany przez funkcjonariuszy i usłyszał zarzuty. 56-latek był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości od kilkunastu lat. Mężczyzna podejrzany jest popełnienie przestępstw seksualnych na osobach nieletnich. List gończy za nim wystawiła w 2001 r. prokuratura z Kwidzyna.

Zarzuty wobec Andrzeja G. zostały wniesione we wrześniu 2000 r. Jednak ta historia swój początek miała sześć lat wcześniej - w roku 1994. Od tamtego czasu mężczyzna miał wielokrotnie swoim zachowaniem doprowadzić dwie osoby poniżej 15. roku życia do poddania się czynnościom seksualnym. Gdy pokrzywdzone osoby złożyły zawiadomienie o popełnionym przestępstwie i o sprawie dowiedziały się organy ścigania, Andrzej G. postanowił się ukryć i w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny.

W tym celu zaczął regularnie zmieniać miejsce pobytu i bardzo skutecznie zacierał za sobą wszelkie ślady. Nie nawiązywał stałych znajomości, a stare zakończył. Zerwał też wszystkie kontakty z rodziną. Policjanci początkowo wiedzieli o nim tylko tyle, że był wcześniej notowany w związku z popełnionymi kradzieżami.

Choć od tamtej pory upłynęło wiele czasu, policjanci z Zespołu Poszukiwań Celowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie podjęli czynności operacyjne na bardzo szeroką skalę, które po wielu wysiłkach w końcu przyniosły efekt. 56-latek został przez nich zatrzymany w poprzedni wtorek (28 lutego br.) na terenie gminy Gietrzwałd, gdzie pomagał w jednym z gospodarstw przy pracach rolniczych, otrzymując w zamian dach nad głową. Mężczyzna był bardzo zaskoczony widokiem policjantów. W rozmowie z nimi przyznał, że takie życie w ciągłym ukryciu było udręką, ale choć czuł na plecach oddech poszukujących go funkcjonariuszy, myślał że skutecznie się przed nimi chowa.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Kwidzynie. Mężczyzna usłyszał już zarzuty w związku z dopuszczaniem się wobec osoby nieletniej innej czynności seksualnej lub doprowadzania jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania (art. 197§2 kodeksu karnego w zbiegu z art. 200§1 kodeksu karnego), za co zgodnie z obowiązującymi w chwili popełnienia przestępstwa przepisami, grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. 56-latek nie przyznaje się do winy.

Ocena: 5/5 (4)

[Tweet](#)

pedofilia przestępczość seksualna inna czynność seksualna
wobec osoby małoletniej